

# PIERWSZA Solidarności

NR Specjalny • GRUDZIEŃ 2009

CENA: GRATIS LUB DOWOLNA  
KWOTA NA KONTO KLUBU WIR

BIULETYN KLUBU  
WIĘZIONYCH, INTERNOWANYCH,  
REPRESJONOWANYCH - BIAŁYSTOK

EKSTREMA



Jak co roku, z okazji rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, przedkładamy nasz biuletyn. Dla nas członków klubu Więzionych, Internowanych, Represjonowanych dzień 13 grudnia jest datą szczególną, bo związaną z osobistymi przeżyciami.

Niezależnie jednak od osobistych doświadczeń i ocen uważamy, że rocznica wprowadzenia stanu wojennego jest datą ważną na tyle, aby ją przypominać. W obecnym świecie odwróconych wartości, przywołuje bowiem znaczenie takich pojęć, jak choćby:

SOLIDARNOŚĆ, PATRIOTYZM, HONOR.

Aby wyzwolić w sobie te refleksje, niezbędna jest historyczna wiedza o tamtych wydarzeniach. Mamy nadzieję, że opracowania Panów Tomasza Danileckiego i Marka Kietlińskiego, będą w tym pomocne. Podobnie jak powstałe wtedy dowcipy stanu wojennego. Były one wtedy naszą swoistą bronią, bo jak ktoś kiedyś powiedział „humor to najlepsze koło ratunkowe na oceanie życia”.

Jednocześnie zapraszamy do uczestnictwa w samych obchodach, odbywających się w Białymstoku. Oto ich program:

**Niedziela, 13 grudnia 2009 roku**

**godz. 10.00 – 17.00**, plac przed budynkiem Archiwum Państwowego, ul. Rynek Kościuszki 4 – wystawa „Twarze białostockiej bezpieki”,

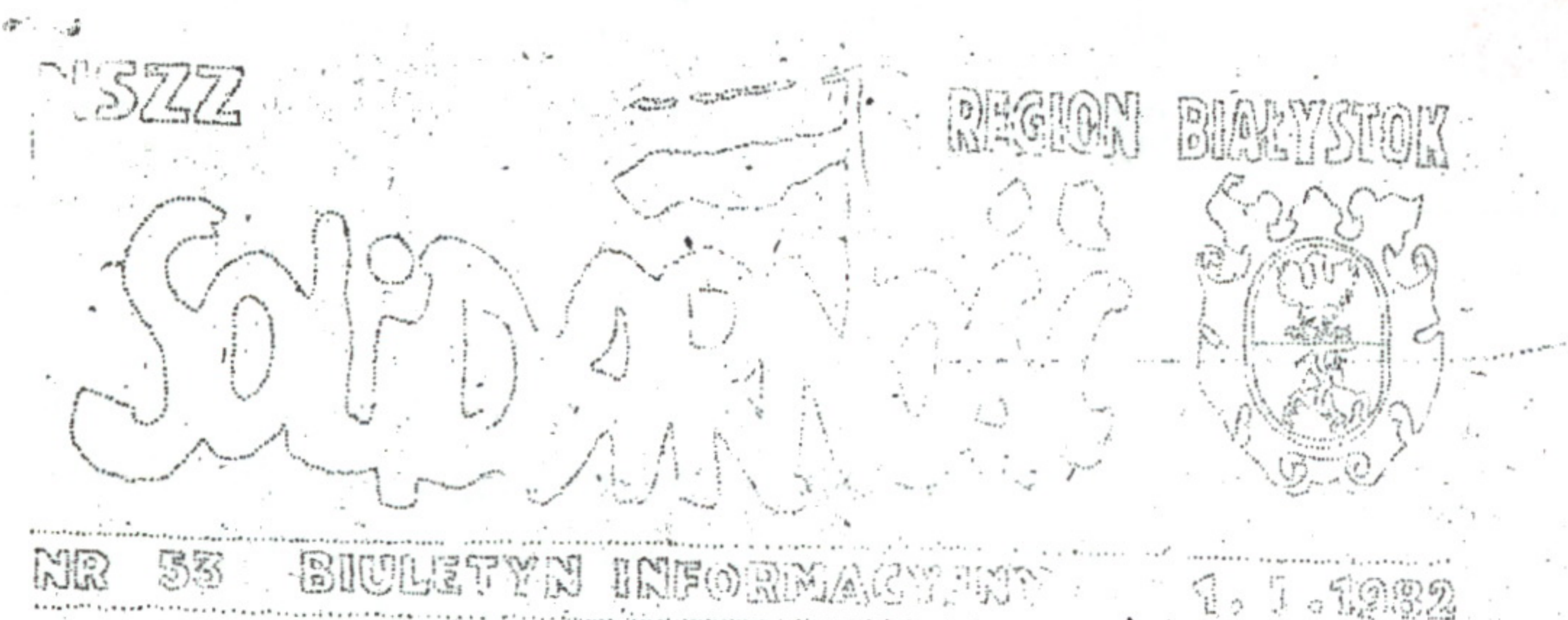
**godz. 18.00**, kościół Św. Rocha – uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny i ofiar stanu wojennego,

**godz. 19.20** – Modlitwa Anioł Pański przy tablicy pamiątkowej ul. Lipowa 20 a następnie przemarsz do pomnika Księdza Jerzego Popiełuszki.

Przy okazji informujemy, że od miesiąca stycznia Klub Więzionych, Internowanych, Represjonowanych przenosi się do nowego lokalu przy ul. Warszawskie 5 A. Zapraszamy w środy w godz 16.00 – 18.00

Marek Kietliński

# Podziemny „Biuletyn Informacyjny”



Do członków NSZZ „Solidarność”  
regionu Białystok

PSALM 56

Nocą 13 grudnia partyjno-wojskowi władcy PRL uzbrojeni w czołgi, karabiny, pałki, rozpoczęli brutalną wojnę z narodem polskim. Podstępnie uwięziono przebywających w Gdańsku członków Komisji Krajowej, na terenie całego kraju, w tym i w naszym regionie, przeprowadzono nocne polowania na działaczy Związku, demolując mieszkania, bijąc i uprowadzając w nieznaną wyrywanych ze snu ludzi. Powtórzyło się po przeszło stu latach tragiczne doświadczenie pokolenia powstania styczniowego, kiedy to sielacze carscy również głęboką, styczniową nocą wyrwali siłą z tysięcy domów polskich najlepszych synów Ojczyzny.

Na Śląsku, w kopalni „Wujek” po raz kolejny w powojennych dziejach naszej Ojczyzny poleła się robotnicza krew, padli zabici i ranni. Władze nigdy nie chciały pozwolić, aby na ród polski sam decydował o swoim losie. Rząd w nieskończoność odlekał wprowadzenie ważnych reform, administracja nieudolnym postępowaniem jątrzyła wszystkie grupy społeczne, milicja zaś swoją prowokacyjną bezczynnością rozruchowała chuliganów i złodziei. Niemal do ostatniej chwili prowadzono z „Solidarnością” rzekome rokowania i pertraktacje, a jednocześnie w pełnej tajemnicy, jak to ujawnił ostatnio choćby ambasador Polski w Japonii Zbigniew Rurarcz, przygotowywano się od miesięcy do wprowadzenia stanu wojennego, drobniagowo przygotowywano uderzenie, którego zamysłem było kompletne zniszczenie naszego Związku. Polskie czołgi rozbiły bramy polskich fabryk, a na polskich stoczniowców, hutników, studentów posypały się ciężkie uderzenia sатурmowych pałek. Milicjanci strzelali do polskich górników. Śląskie kopalnie, jak ongiś Węsterplatte, przez wiele dni były placówkami dramatycznego i bohaterstwa robotniczego protestu. I u nas, pomimo aresztowania wielu aktywnych związkowców, rozległy się głosy protestu w „Uchwytach”, w „Białej”...

Wchodimy w nowy rok 1982. Każdy dzień stanu wojennego kładzie się ciężkim cieniem na polską gospodarkę, na polską kulturę, życie społeczne.

Przełom

1. ...  
2. Zmknij się nade mną, Boże bo chce mnie pożyć człowiek, cały dzień gnębi mnie.  
3. Chcą mnie pożyć czyhający na mnie cały dzień, bo wielu jest w wojnie przeciwników mnie, o Najwyższy!  
4. W dzień twógi ufność w Tobie położę.  
5. W Bogu, wychwalając Jego słowo, w Bogu ufność położę i nie będę się lękać, bo cóż mi zrobi śmiertelny?  
6. Cały dzień sprawie mojej szkoda, wszystkie ich myśli o mnie są ku złemu.  
7. Zbierają się, czyhają, kroki moje śledzą, bo nastają na moje życie.  
8. Za ich nieprawość odpłać im, obal w gniewie ludy, Boże.

1. ...  
Tłumaczył  
Czesław Miłosz

W „Biuletynie Informacyjnym NSZZ „Solidarność” Region Białystok” z lat 1982 – 1989 redagowanym, drukowanym i kolportowanym z pełnym poświęceniem przez działaczy podziemnych struktur białostockiej „Solidarności” publikowane były różnego rodzaju instrukcje zachowania się w stanie wojennym, informacje o aresztowanych i prześladowanych działaczach Związku, działaniach reżimowych władz. Niekiedy pojawiały się publicystyka oraz teksty historyczne (np. z okazji rocznic) z najnowszych dziejów Polski.

Redakcja „Biuletynu Informacyjnego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” pracowała oficjalnie do momentu ogłoszenia stanu wojennego. W obliczu zagrożenia Krzysztof Burek i Dariusz Boguski wynieśli z drukarni kilkanaście numerów „Biuletynu Informacyjnego” o numerze 53, który miał się ukazać z datą 4 XII 1981 r. Wkrótce po tym do siedziby Białostockich Zakładów Graficznych wkroczyli funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i zarekwirowali praktycznie cały nakład przygotowanego do kolportażu „Biuletynu In-

formacyjnego”. Egzemplarze wyniesione przez redaktorów błyskawicznie rozeszły się wśród ludzi i dziś są trudne do znalezienia. Stan wojenny nie przerwał istnienia „Biuletynu” Informacyjnego”.

W nocy 13 grudnia do siedziby Zarządu Regionu weszli funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Wyłamali drzwi w 3 pomieszczeniach, w tym w dziale poligrafii, gdzie uszkodzili sprzęt i wyszli. Od rana do siedziby Zarządu Regionu przychodzili związkowcy, by dowiedzieć się czegoś o ostatnich wydarzeniach. Pojawili się m. in. Jan Radziwoń, Dariusz Boguski, Waldemar Czechak, Ryszard Gocłowski i Krystyna Strubel. Na polecenie Boguskiego zaczęto wywozić sprzęt poligraficzny i dokumenty. Boguski wręczył też Dorocie Stypułkowskiej - Wiszowatej, pieczętą i część dokumentów, by zabrała z siedziby Zarządu Regionu i przechowała. Dzięki pomocy księdza Antoniego Lićwinki rzeczy te przekazała Stanisławowi Marczukowi. Dariusz Boguski zorganizował transport i ukrył powielacze u Czesława Zimnocha – członka Komisji Zakładowej w Białostockiego Przedsiębiorstwa Rolnego (z Zarządu Regionu wyniesione zostały przez Jana Radziwoną). Papier i inny sprzęt zmagazynowano u Witolda Świerzińskiego. D. Boguski skontaktował się ze Stanisławem Marczukiem i Romanem Wilkiem i wspólnie zdecydowali o dalszym o kontynuowaniu wydawania w podziemiu „Biuletynu Informacyjnego”.

Dzięki ocalonym powielaczom pojawił się „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok [nieocenzurowany]. Jego podziemny numer 53 ukazał się z datą 1 stycznia 1982 r. (był jednym z pierwszych pism podziemnych w kraju). W założeniach redaktorów miał służyć jako materiał szkoleniowo – informacyjny dla Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność”. Następnie numeracja zaczynała się od 2. Redagowali go Krzysztof Burek i Dariusz Boguski. W ciągu kilkunastu lat istnienia podziemnego Biuletynu Informacyjnego redagowali go i drukowali: Krzysztof Burek, Dariusz Boguski, Leszek Postołowicz, Walenty Olendzki, Andrzej Ciszewski, Jarosław Mosiejewski, Bogusław Lider, Andrzej Fedorowicz, Jerzy Kułak, Tadeusz Dzienis, Marek Powichrowski, Ewa Bończak Kucharczyk, Ewa Pankiewicz, Konrad Kruszewski, Gabriela Walczak, Marek Gajewski, Janusz Taranienko, Stanisław Litwinowicz, Krzysztof Wasilewski, Tomasz Wasilewski, Wojciech Zawadzki, Stanisław Bielawski i inni. Dużą pomoc przy kolportażu wnieśli białostoccy taksówkarze, m. in. Krzysztof Nowakowski i Henryk Wietocha. W „Biuletynie Informacyjnym” z oświadczeniem do członków NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok wystąpiło Prezydium Regionalnego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Region Białystok, które pełniło rolę centrum koordynacyjnego dla całego regionu.

Działacze podziemnej „Solidarności” podejmowali szereg działań, mających usprawnić działalność Związku w wa-

runkach stanu wojennego. Pod koniec stycznia w pracowni Andrzeja Chwaliboga spotkali się Roman Wilk i Walenty Olendzki, którzy zastanawiali się nad usprawnieniem drukowania i kolportażu „Biuletynu Informacyjnego”. Z inicjatywy Romana Wilka powstała konspiracyjna grupa pod nazwą Tymczasowa Komisja Wykonawcza, która zajmowała się organizowaniem spotkań z ukrywającymi się działaczami NSZZ „Solidarność”, wyszukiwaniem im mieszkań, kolportażem podziemnego „Biuletynu”. W jej skład wchodził: Jerzy Ickiewicz, Janusz Borzuchowski, Marian Leszczyński i Ewa Bończak-Kucharczyk. Pracę grupy koordynował Henryk Zdzenicki. Kolejną grupę zorganizował Stanisław Przestrzelski. W jej skład wchodził: Zbigniew Krukowski, Krzysztof, Tomasz, Jacek i Henryk Wasilewscy, Kazimierz Płazak, Wojciech Białous, Jerzy Bukiert, Bolesław i Teresa Niewińscy. Grupa ta zajmowała się kolportażem „Biuletynu Informacyjnego”, a także przekazywaniem pieniędzy zebranych w zakładach pracy rodzinom internowanych działaczy. W mieszkaniu Wacława Przestrzelskiego (brata Stanisława) przechowywano część sprzętu poligraficznego uratowanego z Zarządu Regionu.

W „Biuletynie Informacyjnym” nr 8 redakcja wystąpiła z *Apelem do wszystkich członków i sympatyków „Solidarności”*, w którym wezwała członków Związku do sporządzenia i gromadzenia wszelkich materiałów dokumentujących wydarzenia po 13 grudnia 1981 r.: opisy strajków, pacyfikacji, zatrzymań, przesłuchań w SB, internowania i więzienia, szykan stosowanych w zakładach pracy, nazwiska osób zwalnianych z pracy, nazwiska kolaborantów. Zaapelowano także do członków i sympatyków „Solidarności”, aby „w trosce o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne” udawali się wieczorem na krótki spacer w godzinach od 19.30 do 20.00 (czyli w porze nadawania dziennika telewizyjnego). Spacerując należało unikać gromadzenia się, by nie dawać pretekstu milicji do interwencji. Propozycja ta spotkała się z dużym oddźwiękiem wśród mieszkańców. Od tej pory chodnikami wzdłuż ulic: Lipowej, Św. Rocha i Rynku Kościuszki we wtorki, czwartki i soboty w wyznaczonych godzinach manifestacyjnie spacerowało po kilkaset osób. Z rąk do rąk przekazywano „Biuletyn Informacyjny”, ulotki i inne nielegalne wydawnictwa. Jako uzupełnienie akcji spacerowej kierownictwo proponowało akcję gazetową. W każdą środę członkowie i sympatycy „Solidarności” powstrzymywali się od kupowania reżimowych gazet.

20 marca 1982 r. powstała Tymczasowa Komisja Regionalna NSZZ „Solidarność” Region Białystok, będąca kontynuacją RMKS. Tworzyli ją ukrywający się działacze NSZZ „Solidarność” m. in. Roman Wilk, Dariusz Boguski, Jerzy Rybnik, Stanisław Marczuk oraz Krzysztof Burek. Funkcję przewodniczącego powierzono Stanisławowi Marczukowi. W „Biuletynie Informacyjnym” nr 14 wydrukowana została *Deklaracja programowa Tymczasowej Komisji Regionalnej* w której określono, że TKR będzie dążyć do przywrócenia nieskrępowanej działalności Związku i realizacji jego programu, reprezentowanie interesów ludzi pracy, podejmowanie działań zmierzających do zniesienia stanu wojennego, uwolnienia i rehabilitacji osób internowanych oraz skazanych za działalność związkową, przywrócenie

praw pracowniczych osobom zwolnionym z zakładów pracy za przynależność do NSZZ „Solidarność”. Członkowie TKR zobowiązali się, iż z chwilą normalnej działalności Związku złożą sprawozdanie ze swej działalności merytorycznej i finansowej. Zaapelowali do wszystkich Związkowców o jedność i wspólne działania, pamiętając o słowach Lecha Wałęsy, iż „*Solidarność nie da się podzielić ani zniszczyć*”. TKR zaapelowała także do społeczeństwa o kontynuowanie protestu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego poprzez gaszenie światła i wystawianie w oknach świeczek i zniczy 13 każdego miesiąca, powstrzymywanie się od chodzenia do kina i teatru, noszenie znaczka „Solidarności” przepasanego krepą, spotkania w parafialnych kościołach na Mszy św. w intencji prześladowanych członków „Solidarności”, co tydzień – w środę – niekupowanie gazet (miało to być protest przeciw zawieszeniu wydawania prasy związkowej). TKR zaapelowała ponownie do związkowców o wieczorne spacerowanie na ulicy Lipowej we wtorki, czwartki i soboty w godzinach nadawania dziennika telewizyjnego. TKR w miarę regularnie drukowała „Biuletyn Informacyjny”.

Sytuację na pewien okres skomplikowała Służba Bezpieczeństwa, która 23 grudnia 1982 r. aresztowała Romana Wilka, ukrywającego się od początku stanu wojennego. Był on jednym z założycieli „Solidarności” w zakładzie „Unitra-Biazeł”. Oddelegowany do pracy w Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego zajmował się m. in. poligrafią. Był twórcą Białostockiej Oficyny Wydawniczej. Mimo jego aresztowania z pewnym opóźnieniem ukazał się setny numer „Biuletynu Informacyjnego” NSZZ „Solidarność” (52 numery pojawiły się przed wprowadzeniem stanu wojennego, a 48 numerów już w podziemiu). W takiej sytuacji kontynuacja druku „Biuletynu Informacyjnego” była znaczącym sukcesem „Solidarności”.

W numerze 51 „Biuletynu Informacyjnego” z 15 stycznia 1983 r. Tymczasowa Komisja Regionalna wydała *Deklarację Programową*, w której żądała od władz demokratyzacji i pluralizmu życia politycznego i społecznego, w tym demokratycznych wyborów, samorządności terytorialnej i niezależnych związków zawodowych, suwerenności i partnerskiego rozwoju stosunków Polski ze wszystkimi państwami na arenie międzynarodowej. Związkowcy domagali się reformy systemu ekonomicznego w kierunku poszerzenia i rozwoju wielosektorowego modelu własnościowego, oparcia działalności gospodarczej na rachunku ekonomicznym i autentycznej samorządności oraz zniesienia prymatu ideologii nad ekonomiką. Postulowano opracowanie programu rozwoju rolnictwa i zaopatrzenia społecznego w żywność, ukierunkowanego na samowystarczalność żywnościową kraju poprzez wzrost potencjału produkcyjnego i umożliwienie operatywności ekonomicznej sektora prywatnego. Apelowano o zwiększenie nakładów na rozwój infrastruktury wsi i związanych z rolnictwem gałęzi przemysłu, wytworzenie właściwych relacji cen produktów rolnych w stosunku do innych artykułów oraz wprowadzenie kontroli eksportu artykułów żywnościowych, zabezpieczającej priorytet w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego. Żądano także anulowania ustaw i przepisów umożliwiających

represjonowanie opozycji i utrzymanie przywilejów grup rządzących oraz zagwarantowania rządów prawa i przestrzegania równości wobec prawa, swobody wyrażania przekonań i poglądów oraz nieskrępowanego dostępu do pełnej rzetelnej informacji.

W styczniu 1983 r. redakcja „Biuletynu Informacyjnego” propagowała wśród czytelników. *Kodeks Honorowy Robotnika*. Tekst nieznanego autorstwa opublikowany został dzięki łącznikom, którzy przekazali go ukrywającym się członkom TKR. *Kodeks* wskazywał, jak powinno odnosić się do osób, które akceptowały stan wojenny. Honorowy robotnik nie powinien podejmować współpracy z dyrekcją zakładu, uczestniczyć w naradach czy działalności społecznej organizowanej odgórnie. Powinien także bojkotować uroczystości jubileuszowe i nie przyjmować nagród i wyróżnień. Następowaly coraz większe luki pomiędzy kolejnymi numerami „Biuletynu Informacyjnego”. W połowie listopada 1983 r., kolejny numer „Biuletynu Informacyjnego” ukazał się po prawie trzymiesięcznej przerwie. Trudności z jego drukowaniem wynikały z trudnej sytuacji w jakiej znalazła się *Solidarność*”, w której kierownictwie panował niedowład organizacyjny. Wielu działaczy ogarnęło zwątpienie i marazm, nastąpiła dość znaczna infiltracja środowiska związkowego przez Służbę Bezpieczeństwa. W kierownictwie „*Solidarność*” doszły do głosu ambicje poszczególnych liderów. Powodowały one rozgrywki personalne. Wzrastała nieufność pomiędzy nimi, która skutkowałą wzajemnymi podejrzeniami o współpracę ze SB. W tej sytuacji sensownym rozwiązaniem było skupienie się na drukowaniu i kolportażu bezdebitowych wydawnictw. Jak się później okazało zamierzenia te dało się w znacznym stopniu zrealizować.

Rok 1983 zakończył się dotkliwą stratą białostockiej „*Solidarność*”. 13 grudnia nastąpiła wpadka drukarni „Biuletynu Informacyjnego”. Funkcjonariusze SB skonfiskowali urządzenia poligraficzne oraz matryce, dwie maszyny do pisania, 28 opakowań farby, 24 rzyzy papieru, około 700 egzemplarzy różnych czasopism, w tym „Biuletyn Informacyjny”. Aresztowano Jerzego Kułaka, członka Niezależnego Zrzeszenia Studentów i redaktora „Biuletynu”, który był jednocześnie drukarzem Białostockiej Oficyny Wydawniczej. Wraz z nim zatrzymano także drukarza Tadeusza Dzienisa oraz Wandę Sadowską właścicielkę mieszkania, w którym mieściła się drukarnia. Aresztowanie to pociągnęło za sobą ponowne zatrzymanie Dariusza Boguskiego oraz Ryszarda Zielińskiego. Pod koniec lipca zatrzymani wyszli na wolność na mocy ustawy o amnestii.

W 1984 r. wobec nasilających się działań Służby Bezpieczeństwa w „Biuletynie Informacyjnego” nr 71 zamieszczona została instrukcja w jaki sposób zachować się podczas przesłuchania przez funkcjonariuszy SB. Był to jak się to potem okazało skuteczny oręż w walce z funkcjonariuszami SB. Osoby wzywane na przesłuchanie do Komendy Wojewódzkiej MO wiedziały jak się zachować i jakie informacje podawać przesłuchującym funkcjonariuszom, by nie zdekonspirować innych działaczy.

Zanikała aktywność w zakładach pracy, gdzie nie podejmowano w zasadzie żadnych działań. Składki członkowskie

były wpłacane nieregularnie i przez coraz mniejszą rzeszę Związkowców. Pod koniec 1984 r. działalność opozycji, skupiała się głównie wokół uroczystości o charakterze narodowym i religijnym. Zgodnie z ustaloną tradycją obchodzono ważne rocznice i święta narodowe. Istotne znaczenie miały też uroczystości związane ze śmiercią księdza Jerzego Popiełuszki. Podziemna „*Solidarność*” utrzymała działalność wydawniczą, kolportażową, oraz pomoc dla represjonowanych, chociaż ta ostatnia była bardzo skromna i niewystarczająca. Pojawiły się problemy z drukowaniem i kolportażem podziemnego „Biuletynu Informacyjnego”, który wychodził coraz rzadziej i w coraz mniejszym nakładzie. Niektóre egzemplarze był prawie nieczytelne.

Rok 1985 rozpoczął się sporami w kierownictwie podziemnej „*Solidarność*”. Część działaczy bojkotowała działania S. Marczuka, przewodniczącego TKR. Na czele opozycyjnej grupy stanął Leopold Stawecki, który powołał alternatywną dla TKR strukturę o nazwie Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna. Wydała ona odezwę programową w której podkreśliła, iż MKK będzie działać niezależnie od TKR. Jednocześnie zostało utworzone pięcioosobowe Tymczasowe Kolegium Wykonawcze MKK „*Solidarność*” w Białymstoku. Jako deklarację ideową MKK przyjęła program działania uchwalony na pierwszym Zjeździe Delegatów NSZZ „*Solidarność*” w Gdańsku w pełnym jego brzmieniu łącznie ze Statutem. Członków i sympatyków „*Solidarność*” wezwano do współpracy. MKK postanowiła wydawać swój biuletyn przeznaczony dla wszystkich członków „*Solidarność*”. Zamierzano powołać do życia białostockie wydawnictwo „*Świt*”. Grupa ta posiadała sprzęt poligraficzny i zaczęła wydawać własny Biuletyn Informacyjny o nazwie „*Jutrzenka*”. Pismo NSZZ „*Solidarność*” informacyjno – szkoleniowe. Ukazało się drukiem tylko kilka numerów „*Jutrzenki*”.

TKR nie zrezygnowała z wydawania drukiem „Biuletynu Informacyjnego”. Jak wynika z informacji uzyskanych od drukarzy zarówno „Biuletyn Informacyjny”, jak i „*Jutrzenka*” były drukowane na tych samych maszynach i w tych samych konspiracyjnych drukarniach. Ludzie związani z „*Solidarnością*” czy też jej sympatycy czytali jedno i drugie pismo, nie wnikając w konflikt jaki tlił się w kierownictwie „*Solidarność*”.

Mimo wszystko w okresie stanu wojennego „Biuletyn Informacyjny” ukazywał się bardzo regularnie. Miało to wielkie znaczenie, dla członków i sympatyków „*Solidarność*”, którzy mogli zobaczyć, iż mimo represji Związek istnieje i prowadzi działalność. Pewne trudności wystąpiły w latem 1983 r. oraz w latach 1984 – 1985. Ale i wtedy nie zaprzestano druku „Biuletynu Informacyjnego”.

Podziemne „Biuletyny Informacyjne” są dzisiaj podstawowym źródłem wiedzy o działalności podziemnej „*Solidarność*” z jej własnej perspektywy. Działając w warunkach konspiracyjnych podziemna „*Solidarność*” unikała wytwarzania i gromadzenia dokumentacji. „Biuletyn Informacyjny” jest trudno dostępny dla badaczy dziejów Związku w omawianym okresie. Jego kompletu nie udało się zgromadzić żadnej instytucji publicznej. Pojedyncze egzemplarze są dostępne w zbiorach ksiąźnicy Podlaskiej,

Archiwum Państwowego w Białymstoku, Muzeum Historycznego w Białymstoku. Zachowały się także w archiwaliach SB przechowywanych obecnie w Instytucie Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku. Należy przypuszczać, iż ich komplety mogą znajdować się w zbiorach prywatnych. Nie są one skatalogowane, nie ma więc informacji w jakiej ilości się zachowały. Istnieje pilna potrzeba zgromadzenia podziemnego „Biuletynu Informacyjnego”, gdyż tylko pełny materiał źródłowy daje możliwość przedstawienia dziejów Związku.

W podziemiu jako ostatni ukazał się „Biuletyn Informacyjny” o numerze 120-121 z 1 czerwca 1989 r. Od 28 czerwca 1989 r. „Biuletyn Informacyjny” znów wychodził legalnie. Redagowali go Konrad Kruszewski (redaktor naczelny), Tomasz Malewicz, Krzysztof Paliński, Sławomir Raube, Krzysztof Sawicki (sekretarz redakcji) i Zbigniew Suszczyński. Aby pokazać ogrom pracy, jaki wykonali działacze i sympatycy podziemnej „Solidarności” w latach 1982 – 1989 poniżej przedstawiam spis podziemnych „Biuletynów Informacyjnych”, które ukazały się w latach 1982-1989. Może okaże się on pomocny przy dalszych badaniach dziejów białostockiej „Solidarności”.

1. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok”, nr 2 z 20 I 1982.
2. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok”, nr 3 z 27 I 1982.
3. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok”, nr 4 z 3 II 1982.
4. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok”, nr 5 z 12 II 1982.
5. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 6 z 19 II 1982.
6. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 7 z 28 II 1982.
7. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 8 z 4 III 1982.
8. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 9 z 11 III 1982.
9. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 10 z 18 III 1982.
10. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 11 z 25 III 1982.
11. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 12 z 1 IV 1982.
12. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 13 z 8 IV 1982.
13. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 14 z 22 IV 1982.
14. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 15 z 29 IV 1982.
15. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 16 z 6 V 1982.
16. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 17 z 13 V 1982.
17. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 18 z 20 V 1982.
18. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 19 z 27 V 1982.
19. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 20 z 3 VI 1982.
20. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 21 z 10 VI 1982.
21. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 22 z 17 VI 1982.
22. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 23 z 24 VI 1982.
23. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 24 z 1 VII 1982.
24. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 25/26 z 8/15 VII 1982.
25. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 27 z 22 VII 1982.
26. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 28 z 29 VII 1982.
27. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 29 z 5 VIII 1982.



### W numerze

Wybory s. 7-2  
Forum Kultury Niezależnej s. 3-5  
Wokół Komitetu Obywatelskiego s. 6  
Trzeba tu jakiego wariata s. 7  
Zdrajca s. 8

### POWRÓT NA STARE ŚMIECI

W brzydkie deszczowe popołudnie 18 kwietnia odbyła się... No właśnie, chciałem napisać, że odbyła się uroczystość przekazania pomieszczeń białostockiej „Solidarności”, ale uroczystości żadnej nie było...  
Najpierw przedstawiciele RKW oraz Komitetu Wyborczego, umówieni wcześniej z wojewodą, czekają kwadrans. Wojewoda zajęty - jeszcze ostatnia narada. Skutek narady, pomijając spóźnienie, jest następujący: „Solidarność” i Komitet Wyborczy otrzymują dwa niewielkie pomieszczenia (w niedalekiej przyszłości następne) w znanym budynku przy ul. Nowotki. Żadnej konkretnej umowy mimo dłuższego posiedzenia z pracownikami wojewody, z prezydentem miasta na czele. Spotkanie to - nie ukrywam - przypominało mi rozmowy z władzami w 1981 r. i znów nie wiadomo kiedy, kto, bezowocnie poszukiwania kompetentnych ludzi, telefony, biurka, nie mówiąc już o dostępie do telefonu, naszego nota bene, związkowego.  
Znów się okazało, że mimo oczywistych wiatrów historii wiejących od kilku miesięcy władze miasta Białego-stoku są nie przygotowane.

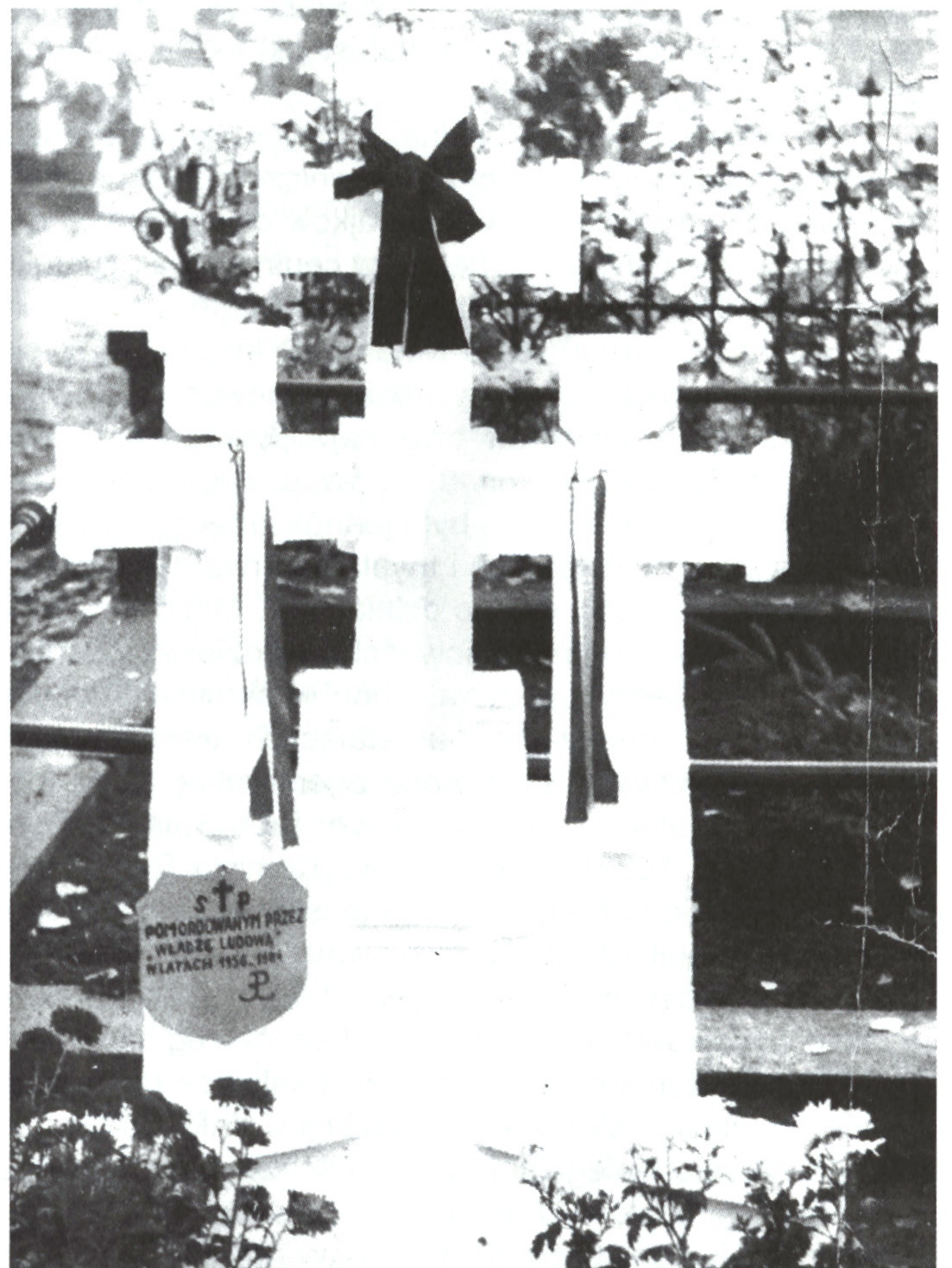
### WYBORY

Niemal wszyscy mówią dziś o zbliżających się wyborach do Sejmu i Senatu. Zarówno ci, którzy uważają, że przybliżają one Polskę ku demokracji i innym cywilizacyjnym zdobycsom świata zachodniego, jak i oponenti utrzymujący, że „kontrakt wyborczy” prowadzi jedynie do legitymizacji skompromitowanej władzy. Brak czynny udział w czerwcowej elekcji czy raczej ją zbojkotować - oto pytania, wokół których polaryzują się postawy różnych środowisk opozycyjnych. Udzielane odpowiedzi mają wyjątkowe, niemal przesłomowe znaczenie. Wiele bowiem wskazuje na to, że określa one społeczne role wielu ugrupowań politycznych w ciągu najbliższych lat. Dlatego ani decyzje na „tak”, ani decyzje na „nie” nie należą do łatwych. Trzeba je podejmować w sposób przemyślany i w poczuciu odpowiedzialności. Wybory '89 stanowią bowiem wyzwanie właściwie dla każdego. Mając właśnie to na względzie postanowiliśmy, że w tym numerze - zamiast zwykłego komentarza politycznego - przedstawimy różne style myślenia o wyborach. Natomiast wyciągnięcie wniosków pozostawiamy samemu czytelnikowi.  
„Życie Gospodarcze” (nr 12) ujawniło wysokość przewidywanych przez rząd podwyżek w związku z projektami ujednolicenia cen żywności. Przetwory mleczne mają podrożeć o ok. 300%, tłuszcze roślinne - ok. 286%, przetwory mączne - ok. 280%, mięso wraz z drobiem - ok. 200%, cukier - ok. 84% oraz ryby ok. 44%. „Życie Gospodarcze” nie precyzuje terminu planowanych podwyżek, poprzestając jedynie na ogólnikowym określeniu „w

1. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok”, nr 53 z 1 I 1982.
2. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region

29. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 30 z 12 VIII 1982.
30. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 31 z 19 VIII 1982.
31. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 32 z 26 VIII 1982.
32. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 33 z 1 IX 1982.
33. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 34 z 19 IX 1982.
34. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 35 z 26 IX 1982.
35. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 36 z 1 X 1982.
36. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 37 z 7 X 1982.
37. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 38 z 14 X 1982.
38. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 39 z 21 X 1982.
39. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 40 z 28 X 1982.
40. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 41 z 4 XI 1982.
41. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 42 z 11 XI 1982.
42. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 43 z 18 XI 1982.
43. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 44/45 z 25 XI- 1 XII 1982.
44. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 46 z 7 XII 1982.
45. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 47 z 14 XII 1982.
46. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 48 z 21 XII 1982.
47. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 49 z 4 I 1983.
48. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 50 z 11 I 1983.
49. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 51 z 18 I 1983.
50. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 52 z 25 I 1983.
51. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 53 z 29 I 1983.
52. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 54 z 10 II 1983.
53. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 55 z 17 II 1983.
54. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 56 z 24 II 1983.
55. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 57 z 3 III 1983.
56. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 58 z 10 III 1983.
57. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 59 z 17 III 1983.
58. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 60 brak danych.
59. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 61 z 21 IV 1983.
60. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 62 z 10 V 1983.
61. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 63 brak danych.
62. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 64 z 10 VI 1983.
63. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 65 brak danych.
64. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 66 z 8 VII 1983.
65. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 67 z 15 VII 1983.
66. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 68 z 16 XI 1983.
67. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 69 brak danych.
68. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Białystok” nr 70 z 12 V 1984.
69. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 71 z 23 V 1984.
70. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 72 z 5 VI 1984.
71. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 73 z 3 VII 1984.
72. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 74 z 19 VI I 1984.
73. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 75 z 16 IX 1984.
74. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 76 z 10 X 1984.
75. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 77 z 18 XI 1984.
76. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” TKR Białystok” nr 78 z 29 XI 1984.
77. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 79 z 13 XII 1984.
78. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 79 z 10 I 1985.
79. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 80 z 14 I 1985.
80. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 81 z 15 I 1985.

81. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 82 z 8 II 1985.
82. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 83 brak danych.
83. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 84 z 15 VI 1985.
84. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 85 z 1 XI 1985.
85. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 86 z 1 XII 1985.
86. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 87-88 z 1-2 II 1986
87. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 89 z marca 1986.
88. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 90 z 10 IV 1986.
89. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 91 z 22 VII 1986.
90. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 92-93 z 10 X 1986.
91. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 94 z 1 XI 1986.
92. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 95 z 1 XII 1986.
93. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 96 z 10 I 1987.
94. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 97 z 20 II 1987.
95. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 98 z 27 III 1987.
96. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 99 z 20 IV 1987.
97. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 100 z 20 V 1987.
98. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 101 z 3 XI 1987.
99. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 102 z 3 XII 1987.
100. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 103 z 15 I 1988.
101. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 104 z 20 II 1988.
102. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 105 z 20 III 1988.
103. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 106 z brak danych.
104. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 107 z 18 V 1988.
105. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 108 z 24 VI 1988.
106. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 109 z 12 VIII 1988.
107. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 110 z 18 IX 1988.
108. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 111 z 31 X 1988.
109. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 112 z 30 XI 1988.
110. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 113 z 17 XII 1988.
112. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 114 z 20 I 1989.
113. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 115 z 2 II 1989.
114. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 116 brak danych.
115. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 117 z 19 III 1989.
116. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 118 z 10 IV 1989.
117. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 119 z 30 V 1989.
118. „Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Białystok” nr 120-121 z 1 VI 1989.



Autorska koncepcja pomnika Trzech Krzyży projektu Janka Budela prezentowana w 1984 roku na cmentarzu Farnym

Tomasz Danilecki, IPN Oddział w Białymstoku

# NSZZ „Solidarność” i opozycja demokratyczna w woj. białostockim u schyłku lat 80.

Rodząca się na Białostocczyźnie dopiero jesienią 1980 r. „Solidarność”, w której początkowo ścierały się dwa nurty: inteligencki, „reformistyczny” i robotniczy, bardziej „radykalny”, najsilniejsza była w samym Białymstoku. Z powodu niskiego stopnia uprzemysłowienia regionu, struktury terenowe rozwijały się powoli i nierównomiernie, a ich związki z Zarządem Regionu NSZZ „S” były dość luźne. Również „S” RI rozwijała się nierównomiernie, a na terenach zamieszkałych w sposób zwarty przez ludność białoruską powstał tylko jeden Komitet Założycielski NSZZ „S” RI w Dubiczach Cerkiewnych. Natomiast dynamicznie rozwijało się i aktywnie działało na wszystkich białostockich uczelniach Niezależne Zrzeszenie Studentów. Swoje struktury budowała też w 1981 r. w Białymstoku KPN, początkowo głównie w oparciu o Białostocki Komitet Obrony Więzionych za Przekonania.

Stan wojenny był dla lokalnej opozycji okresem dużej aktywności zwłaszcza na polu wydawniczym. Trudniej było zmobilizować mieszkańców do strajków czy ulicznych demonstracji, choć słynne „spacery” w centrum Białegostoku w porze nadawania Dziennika Telewizyjnego przyciągały tysiące ludzi. Z okresu stanu wojennego lokalna opozycja wyszła mocno osłabiona w wyniku internowań, kilku wpadek drukarzy i kolporterów oraz największego w Polsce procesu studentów, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 21 osób. Decydujące było jednak zmęczenie społeczeństwa stanem wojennym i trwała rezerwa dużej części mieszkańców regionu wobec działań „S”. Mimo to, dzięki aktywności i bezkompromisowości kilkudziesięcioosobowej grupy działaczy opozycja, choć w skrajnie trudnych warunkach, w atmosferze narastających wewnętrznych sporów i oskarżeń o współpracę agenturalną, nadal podejmowała działania antysystemowe. Kierowała nimi powstała wiosną 1982 r. Tymczasowa Komisja Regionalna NSZZ „S” Regionu Białystok ze Stanisławem Marczukiem na czele. Działalność TKR, to głównie organizacja druku niezależnej prasy, manifestacji patriotycznych i protestów, a także wydawanie odezw do mieszkańców regionu, związanych z poczynaniami władz. Najistotniejsze było utrzymanie ciągłości wydawania „Biuletynu Informacyjnego ZR”. W okresie nielegalnej działalności związku, do 1989 r. ukazało się około 120 numerów tego wydawnictwa. Począwszy od końca 1983 r. do 1986 r. wystąpiło kilka przerw w edycji „Biuletynu”. Dopiero kontakt Stanisława Marczuka z Henrykiem Wujcem zaowocował poprawą częstotliwości ukazywania się i jakości podziemnych gazetek.

W połowie lat 80. spory w białostockiej opozycji zaogniły się na tyle, że 3 maja 1985 r. Leopold Stawecki, były członek Prezydium ZR, powołał konkurencyjną wobec TKR Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną „Solidarność” Ziemi Białostockiej i rozpoczął wydawanie pisma „Jutrzenka”. MKK publicznie zarzuciła TKR bierność i brak koordynacji działań. Jako deklarację ideową MKK przyjęła program pierwszego Zjazdu „S” w Gdańsku w jego pełnym brzmieniu, łącznie ze statutem. Głównym podłożem rozłamu był konflikt personalny między Marczukiem a Staweckim, w którym decydującą rolę odegrały różnice charakterologiczne, choć na podwyższenie temperatury sporu wpływała też SB poprzez działania dezintegracyjne prowadzone przy pomocy agentury. Wprawdzie MKK nie odegrała później istotniejszej roli, za to trwale podzieliła białostockich działaczy. Efektem rozłamu było jednak przede wszystkim fiasko starań o powołanie w październiku 1986 r. lokalnego odpowiednika jawnej Tymczasowej Rady „Solidarności”, co z satysfakcją odnotowała SB.

W terenie struktury opozycji były jeszcze słabsze niż w Białymstoku. Wprawdzie po stanie wojennym nadal istniała „S” RI, ale nie będzie żadnej przesady w stwierdzeniu, że było to możliwe tylko dzięki bezkompromisowym działaniom pierwszego przewodniczącego związku Jana Beszta-Borowskiego z Uhowa koło Łap, który pomimo dwukrotnego internowania i kilku aresztowań, nie ustawał w mobilizowaniu rolników do stawiania choćby symbolicznego oporu władzy. Zwłaszcza przy okazji dużych uroczystości religijnych, pielgrzymek, rolnicy eksponowali transparenty związku, kolportowali ulotki, wzywali do bojkotu poczynania władz. Zwolniony z aresztu w kwietniu 1986 r. Beszta-Borowski nawiązał kontakty z działaczami rolniczymi z innych części Polski, dzięki czemu 23 listopada 1986 r. wszedł w skład Tymczasowej Krajowej Rady Rolników „S”.

Jednym z najaktywniejszych w działalności opozycyjnej po stanie wojennym okazało się natomiast środowisko białostockiej młodzieży. Powstały w lutym 1982 r. Młodzieżowy Komitet Oporu Społecznego „Młokos”, zorganizowany m.in. przez uczniów szkół średnich Jana Budela, Roberta Tyszkiewicza, Krzysztofa Palińskiego i Artura Jana Szczęsnego, rozpoczął miesiąc później wydawanie gazetki „Nasz Głos”, która ukazywała się w miarę regularnie aż do 1989 r., będąc – obok „Biuletynu Informacyjnego” – najpoważniejszym pismem lokalnej opozycji. Działacze „Młokosa” od początkowych działań o charakterze doraźnego sprzeciwu wobec systemu, ewoluowali w kierunku realistyczne-



go nurtu opozycji. Wskazuje na to propagowana przez nich od początku i czynnie rozwijana działalność samokształceniowa. Od lutego 1986 r. „Młokos” kontynuował działalność pod nowym szyldem Ruchu Solidarności Młodych. Deklaracja programowa RSM kładła nacisk na kształtowanie aktywnej, świadomej i obywatelskiej postawy młodego pokolenia, budowanie „społeczności ludzi wolnych i gotowych podjąć trudy wolności”. Działacze RSM współpracowali też z TKR „S”, kolportując „Biuletyn Informacyjny”, ulotki, uczestnicząc w manifestacjach.

Kryzys gospodarczy i pogarszające się nastroje społeczne aktywizowały do oporu nowe środowiska, bardziej radykalne w stosunku do władzy, ale i krytyczne wobec opozycji „solidarnościowej”. W połowie 1987 r. działalność wznowiły białostockie struktury KPN. Grupa zwolenników partii skupiona wokół Jerzego i Stanisławy Korolkiewiczów powołała 17 lipca 1987 r. Grupę Skonfederowaną Podlasie KPN, działającą niezależnie od istniejących w zasadzie tylko formalnie struktur Samodzielnego Okręgu XVIII Białostok. Działacze Grupy rozpoczęli wydawanie własnej gazетки pod nazwą „Opinia Białostocka”, a także odezw i ulotek, kolportowanych podczas manifestacji organizowanych zwłaszcza w rocznice ważnych wydarzeń historycznych.

Wśród innych grup nurtu radykalnego należy wyróżnić powstałe w 1987 r. Białostockie Grupy Oporu, nawiązujące do metod walki bezpośredniej, stosowanych przez „Solidarność Walczącą” i „Federację Młodzieży Walczącej”, wydających też własne pismo pn. „Opór”. Edycję lokalnego pisma pt. „Słowa” rozpoczął też działacz pierwszej „S” Bernard Bujwicki, związany wówczas z „Solidarnością Walczącą”.

Rozdrobnienie lokalnej opozycji odpowiadało SB, która próbowała sterować poszczególnymi grupkami za pomocą agentury. Szef WUSW płk Sylwester Rogalewski chwalił się, że w wyniku działań SB w 1987 r. „spowodowano istnienie pięciu grup wzajemnie skłóconych, prowadzących nielegalną działalność w oparciu o ośrodki: warszawski, gdański, a częściowo również wrocławski i łódzki”. Grupy, których istnienie odnotowała na przełomie 1987 i 1988 r. białostocka SB to, oprócz KPN, także: Polska Liga Praw Człowieka, Polska Partia Socjalistyczna, Polskie Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Niezależny Ruch Społeczny im. Ks. J. Popiełuszki oraz bliżej nieznany Ruch Młodzieży Niezależnej. Większość z nich w tym okresie nie odegrała żadnego znaczenia, choć przy realnej liczbie 40–50 aktywnych działaczy opozycji, każda nowa organizacja istotnie osłabiała jej siłę.

Wśród głównych form prowadzonej w 1987 r. działalności antysystemowej białostocka SB wymieniała uczestnictwo w rocznicowych nabożeństwach, spotkania z opozycjonistami z innych regionów oraz kolportaż różnych wydawnictw bezdebitowych. W 1987 r. ujawniono kolportaż 2144 ulotek (ponad dwukrotnie więcej niż rok wcześniej). Akcje ulotkowe były szczególnie intensywne w dniach 1 i 3 maja, 22 lipca, 31 sierpnia oraz w okresie referendum. Mimo to, w opinii Szefa WUSW płk. Rogalewskiego, lokalna opozycja zeszła w 1987 r. „na pozycje mało znaczącego marginesu w życiu politycznym” i nie wykazywała większej aktywności. Opinia ta była w zasadzie zbieżna z diagno-

zą opublikowaną na początku 1988 r. w „Naszym Głosie”, w której konstатовano niedowład organizacyjny i informacyjny opozycji oraz dezintegrację środowiska. Za szczególną słabość uznawano brak struktur opozycyjnych w zakładach. Dostrzegano rażącą dysproporcję między – jak to określono – socjalno-ekonomiczną, a „pielgrzymkoworocznicową” działalnością TKR. Wobec zmieniającej się sytuacji politycznej i ekonomicznej, domagano się „nowego otwarcia” w działaniach. SB z kolei planowała w 1988 r. m.in.: „Ograniczać środkami operacyjnymi i prawnymi wpływy różnych grupek pro-solidarnościowych i osób z opozycji antysocjalistycznej na środowiska społeczne, zwłaszcza zaś na załogi robotnicze i młodzież studencką”. W tym celu powołano trzynastoosobową, międzywydziałową grupę operacyjną, której zadaniem było „szczegółowe rozpracowanie, neutralizacja, przeciwdziałanie, a także prowadzenie gier i kombinacji operacyjnych oraz likwidacja dotychczasowych grup, niedopuszczenie do utworzenia ścisłych struktur oraz wrogich wydawnictw”. Nie wiemy, na ile skuteczne były działania tej grupy, ale możemy na podstawie akt SB skonstatować fakt, że fiaskiem zakończyła się również druga próba skonsolidowania białostockiej opozycji, jaką było powołanie 28 czerwca 1988 r. Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Partii i Stronnictw Niezależnych. W wyniku wewnętrznych sporów kompetencyjnych, do tego gremium weszli jedynie przedstawiciele KPN i Niezależnego Ruchu Ludowego „Solidarność”, w związku z czym inicjatywa ta nie odegrała większego znaczenia.

W marcu 1988 r. działania konsolidacyjne podjęli działacze chłopscy, powołując tajną Radę Rolników Województwa Białostockiego. 20 sierpnia Rada skierowała pismo do wojewody, w którym ujawniła swój skład oraz charakteryzowała dramatyczną sytuację ekonomiczną wsi, krytykowała politykę rolną państwa i brak autentycznych przedstawicieli rolników we władzach. Domagano się spotkania z wojewodą i podjęcia działań antykryzysowych. W tym samym miesiącu, podczas spotkania Tymczasowej Krajowej Rady Rolników w Częstochowie, Jan Beszta-Borowski został wybrany przedstawicielem rolniczej „S” w pracach „Okrągłego Stołu”.

W drugim półroczu 1988 r. załogi kilku białostockich zakładów pracy podjęły działania w celu legalizacji powstałych nieco wcześniej tajnych komitetów założycielskich „S”. Wprawdzie już w październiku 1987 r. namawiał do tego przebywający w Białymstoku Zbigniew Bujak, ale musiał minąć rok, by pierwszy wniosek o rejestrację „S” wpłynął do miejscowego sądu. Złożył go 30 września 1988 r. Tymczasowy Komitet Zakładowy NSZZ „S” w FPIU, co uruchomiło proces powstawania komisji założycielskich „S” w innych zakładach. 6 października na FUW powstał jawny Komitet Założycielski NZS, zaś trzy dni później TKR „S” przekształciła się w jawną Regionalną Komisję Wykonawczą i podjęła się koordynacji procesu legalizacji „S” w zakładach. W jedenastoosobowej RKW znalazło się zaledwie trzech członków ostatniego, legalnego Prezydium ZR. Kierujący RKW Stanisław Marczuk tłumaczył ten fakt tym, iż nie do wszystkich członków udało mu się dotrzeć, a niektórzy odmówili wejścia do nowej, pozastatutowej struktury. Komisja

już w dniu swego powstania poparła inicjatywę zwołania „Okrągłego Stołu”, podkreślając, że „podstawowym warunkiem szybkich i skutecznych zmian w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym” jest relegalizacja „S”.

Część działaczy pozostających w opozycji wobec RKW i Stanisława Marczyka skupiła się wokół ks. Stanisława Suchowolca, który - kontynuując działalność zamordowanego ks. Jerzego Popiełuszki - organizował msze św. za Ojczyznę w Suchowoli i Dojlidach, wygłaszał żarliwe, patriotyczne kazania i ufnie przyjmował każdego, kto deklarował walkę z systemem. Dzięki temu szybko stał się znany zarówno w regionie, jak i w kraju. Wkrótce został nieformalnym kapłanem lokalnych struktur KPN, Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ „S”, robotników z FPIU, Niezależnego Ruchu Ludowego „Solidarność”, a także członkiem ogólnopolskiego Niezależnego Ruchu Społecznego im. Ks. Jerzego Popiełuszki. W otoczeniu księdza znalazł się też Leopold Stawecki, krótko wówczas związany z Polską Ligą Praw Człowieka Jana Kosteckiego. Charyzma ks. Suchowolca dodawała tym środowiskom wyjątkowego znaczenia, wzmacnianego jeszcze atmosferą zagrożenia budowaną wokół kapłana przez nieznaną sprawców. Dzięki temu te niewielkie grupki stawały się jakąś alternatywą dla rosnącej w miarę postępującego kryzysu gospodarczego w siłę RKW. Niestety, były one też bardziej podatne na wpływ SB, a ich działalność budziła nieraz kontrowersje. Np. manifestacja KPN przy grobie żołnierzy z 1920 r. w 49. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę została zbojkotowana przez inne ugrupowania. Z kolei inicjatywa Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Partii i Stronnictw Niezależnych przemianowania ul. Dzierżyńskiego na Józefa Piłsudskiego została uznana przez RKW za pozbawioną historycznego uzasadnienia. Po kilkutyśięcznej, największej od stanu wojennego białostockiej manifestacji w 70. rocznicę odzyskania niepodległości, KPN zarzuciła RKW jej zawłaszczenie. W siódmą rocznicę 13 grudnia, mimo apelu RKW, by zaniechać demonstracji ulicznych, grupki działaczy KPN, NZS, NRL „S”, BGO i Międzyzakładowych Struktur „S” manifestowały pod dawną siedzibą ZR, zaś zwolennicy RKW uczestniczyli jedynie we mszy św. Redakcja „Opinii Białostockiej”, organu KPN komentowała zachowawczy jej zdaniem apel RKW następująco: „Czy Solidarność widzi już siebie na Wiejskiej i w Belwederze?” i odpowiadała: „Jeśli tak, to błogi sen może zakończyć się trochę gorszym przebudzeniem. Flirt z komunistycznym reżimem do niczego dobrego nie prowadzi”.

Zaostrzenie konfliktów w łonie opozycji było niewątpliwie efektem stosunku poszczególnych jej odłamów do „Okrągłego Stołu”. W przeddzień rozpoczęcia jego obrad białostocka KPN uznawała je za nieporozumienie: „Nie czekajmy na cud, bo go nie będzie, a już na pewno nie nastąpi to za „okrągłym stołem” – czytamy w „Opinii Białostockiej”. Podobnie negocjacje z władzą widziała białostocka „Solidarność Walcząca”, która twierdziła, że rejestracja „S” będzie dopiero początkiem walki o cel główny: „o Polskę wolną od ustroju komunistycznego i niepodległą”, której nie rozstrzygnie się „przy okrągłym stoliku”. Stanowisko wyczełkujące wobec porozumienia z władzą zajęły z kolei BGO:

„Tylko opór i upór mogą nas doprowadzić do ostatecznego sukcesu, jakim jest zdrowy ustrój parlamentarny, chroniący godnie żyjące społeczeństwo. Pierwszym celem są oczywiście wolne wybory”. W styczniu 1989 r. wspólne oświadczenie w sprawie Okrągłego Stołu wydały też RSM i działający od dwóch miesięcy Międzyrodowiskowy Dyskusyjny Klub Młodej „Solidarność”. Według nich, skutkiem reform powinno być państwo demokratyczne, stwarzające ramy dla swobodnego rozwoju pluralistycznego społeczeństwa.

Wydarzeniem, które odwróciło na chwilę uwagę całej Polski od przygotowań do negocjacji z władzą była tragiczna śmierć ks. Suchowolca 30 stycznia 1989 r. W ostatnim okresie swojego życia kapłan zorientował się, że w jego najbliższym otoczeniu znajdują się osoby sterowane przez SB, próbujące wywierać wpływ na jego działania, i chciał się od tego wpływu uwolnić. Być może ten fakt przesądził o jego śmierci? To profesjonalnie przygotowane zabójstwo nie zdołało jednak zdestabilizować sytuacji w kraju i zastopować przygotowywanych negocjacji.

Powszechnej w latach 1984–1989 apatii w sferze działań stricte politycznych towarzyszył niespotykany wcześniej ani potem rozkwit niezależnego życia kulturalnego. Legendą obrosły przede wszystkim Dni Kultury Chrześcijańskiej, organizowane od 1983 r. przez białostocki Klub Inteligencji Katolickiej przy pomocy Duszpasterstwa Ludzi Pracy. O ich randze wymownie świadczy garść nazwisk uczestników. Z wykładami występowali tam m.in. działacze opozycji: Janusz Onyszkiewicz i Henryk Wujec, historycy: Andrzej Ajnenkiel, Henryk Samsonowicz, Andrzej Paczkowski, Daniel Grinberg, prawnicy: prof. Andrzej Stelmachowski, Lech Falandysz, mec. Władysław Siła-Nowicki, także redaktorzy: Jerzy Turowicz, Bohdan Skaradziński, Ryszard Kapuściński, Dariusz Fikus, Stefan Kisielewski, grali też aktorzy: Halina Mikołajska, Mariusz Dmochowski, Maja Komorowska, Anna Nehrebecka, Hanna Skarżanka, Maciej Rayzacher, swą twórczość recytowali poeci: Ernest Bryll, ks. Jan Twardowski, Anna Kamieńska, Wiesław Kazanecki i inni.

W podobnym nurcie działań, nie tyle anty-, ile pozasystemowych należy sytuować kilka inicjatyw związanych z osobą Henryka Zdzenickiego, działacza spółdzielczości inwalidzkiej, od połowy lat 80. animatora (wspólnie z ks. Wojciechem Pełkowskim) Duszpasterstwa Ludzi Pracy. W październiku 1987 r. uczestniczył on – razem z innymi opozycjonistami, m.in.: Marianem Leszczyńskim, Romanem Wilkiem, Bronisławem Niepsujem – w powołaniu pierwszego w regionie Towarzystwa Gospodarczego, promującego indywidualną aktywność ekonomiczną.

Równie interesującą niezależną inicjatywą działaczy opozycji było utworzenie i rejestracja na początku 1989 r. Klubu Obywatelskiego, którego celem było: „publiczne zajmowanie stanowiska w sprawach regionu i kraju; pobudzanie i wspieranie inicjatyw obywatelskich; opracowywanie opinii i ekspertyz dotyczących problematyki politycznej, społecznej, gospodarczej i ekologicznej”. Klub organizował legalne manifestacje m.in. przeciwko przewożeniu przez Białystok ładunków niebezpiecznych. Z kolei działacze RSM utworzyli w grudniu 1988 r. wspomniany już

Międzyrodowiskowy Dyskusyjny Klub Młodej „Solidarności”, którego celem statutowym była obrona i rozszerzanie praw obywatelskich, a także dążenie do realizacji ideałów „Solidarności”.

Stosunkowo późno, bo dopiero 15 kwietnia 1989 r. przy NSZZ „S” i NSZZ „S” RI ukonstytuował się 78-osobowy Komitet Obywatelski Ziemi Białostockiej z mec. Lechem Lebensztejnem na czele. W jego składzie przeważały osoby związane z solidarnościową opozycją, robotnicy, rolnicy, ale wielu było też przedstawicieli inteligencji, np. prof. Andrzej Paczkowski czy prawosławny teolog Michał Klinger. Przy Komitecie Obywatelskim powołano również Komitet Wyborczy NSZZ „S” Ziemi Białostockiej pod przewodnictwem Stanisława Marczyka. 9 maja Komitet Obywatelski zgłosił kandydatury senatorów: prof. Andrzeja Kalicińskiego i prof. Andrzeja Stelmachowskiego oraz posłów: Krzysztofa Putry i Jana Beszta-Borowskiego. Na dobór kandydatów największy wpływ mieli działacze lokalni: Stanisław Marczyk i Jan Beszta-Borowski. Były one konsultowane z Jackiem Kurońem, którego sugestia, by dwa miejsca na listach oddać przedstawicielom powstałego w lutym 1989 r. w Białymstoku Klubu Białoruskiego, wywołała ostry sprzeciw działaczy lokalnych. W efekcie kandydaci białoruscy – Sokrat Janowicz (Senat) i Eugeniusz Mironowicz (Sejm) wystartowali z niezależnego Białoruskiego Komitetu Wyborczego. Oddolne zablokowanie tego pomysłu prawdopodobnie prze-

łożyło się na niespotykane niskie w porównaniu do innych części kraju poparcie dla kandydatów „S”, udzielone na terenach zamieszkałych przez mniejszość białoruską, choć oczywiście wszyscy oni zdobyli mandaty.

PRL-owski system władzy w latach 80. spotykał się w Białostockiem z większą niż w wielu innych regionach kraju akceptacją, a poparcie społeczne dla działań opozycji było generalnie mniejsze niż gdzie indziej. Powodów takiego stanu rzeczy należałoby szukać – obok wspomnianych już podziałów narodowościowych i religijnych, w niskim uprzemysłowieniu regionu – również w powojennej słabości miejscowych elit, które nie zdołały tu zorganizować silnego ośrodka promieniującego na lokalną społeczność, a także w specyfice chłopsko-robotniczych środowisk, których napływowy charakter utrudniał organizowanie oporu społecznego. Białostocka opozycja lat 80. nie odegrała istotnego znaczenia w skali kraju, ale i warunki obiektywne do takiej roli jej nie obliżowały. Natomiast w wymiarze lokalnym jej działania – prowadzone w skrajnie trudnych warunkach – spełniły ważną rolę: podtrzymywały ducha sprzeciwu wobec systemu, wiarę w odzyskanie niepodległości. Równie istotne, a może i ważniejsze były działania pozasystemowe, realizowane na polu kultury, religii, edukacji, sprzyjające kreowaniu niezależnych postaw. Dzięki nim udało się przygotować kadry, które po upadku komunizmu były w stanie skutecznie sprawować władzę.

## Humor w stanie wojennym

*Zomowiec wrócił na kwaterę po służbie i widzi, że kolega pałuje kasetę magnetofonową.*

- Co ty wyrabiasz wariacie?
- Toć widzisz, komendant polecił mi ją przestuchać.



\*\*\*

*Godzina 22. Dwóch ZOMO-wców na patrolu.*

- Widzisz tego faceta, bierzemy go.
- Tak za nic? Przecież godzina milicyjna dopiero za 30 minut?
- Nie szkodzi. Ja go znam, mieszka na przeciwległym

*krańcu miasta. I tak nie zdąży do swego domu na czas!*

\*\*\*

*Przy konfesjonale:*

- Ojcie duchowny, ZOMO-wca oszukałem.
- Synu, przecież ty masz mówić o grzechach, a nie o zasługach!

\*\*\*

*Aktualny apel: „Wstąp do ZOMO, a wyjdiesz na ludzi!”.*

— *Jakie obiekty w Warszawie były w okresie stanu wojennego najpilniej strzeżone*

- ?
- *Koksowniki ustawione na skrzyżowaniach ulic, bo zawsze były gęsto obstawione patrolami.*
- *Jak długo będzie trwał stan wojenny?*
- ?

— *Aż szeregowcy z DTV dosłużą się stopni generalskich!*

\*\*\*

*W klasie innego liceum nauczycielka prowadzi lekcje na temat kierowniczej roli Partii. Jeden z uczniów podnosi rękę i mówi:*

*Pani Profesor, przecież to takie nudne !*

*Profesorka odpowiada: jeśli ktoś uważa, że to nudne, to może wstać i wyjść z klasy.*

*Wtedy wszyscy uczniowie wstali i wyszli.*

\*\*\*

## 8 przykazań członka PZPR

- 1) W niedziele i święta o czynie partyjnym pamiętaj.
- 2) W wolne soboty wal do roboty.
- 3) Nie pożądam żony bliźniego, nie ugotuje ci nic lepszego, bo i tak nie ma z czego.
- 4) Nie masz celu wyższego nad dobro Związku Radzieckiego.
- 5) Nie kradnij mienia państwowego, bo ci ze wschodu są od tego.
- 6) Nie zabijaj świniaka swego, tylko go wyślij do Związku Radzieckiego.
- 7) Nie zabijaj drugiego partyjnego, bo wtedy oberwiesz na całego.
- 8) Nie zabijaj wroga klasowego, bo przecież ZOMO jest od tego.

\*\*\*

Jedzie sobie ksiądz samochodem. Zatrzymują go dwaj milicjanci:

- Dokumenty, proszę!  
Ksiądz im daje dokumenty.  
- Proszę otworzyć bagażnik!  
Ksiądz otwiera.

- Co ksiądz wozi?  
- Bojler do zakrystii.  
- Hmm... niech ksiądz jedzie.

Po chwili, milicjant pyta się kolegę:

- Ty! Co to jest bojler do zakrystii?

A drugi:

- Nie wiem, to ty chodziłeś 2 lata na religię!

\*\*\*

- Dlaczego w teatrze Jaruzelski siada zawsze w pierwszym rzędzie?

- Żeby chociaż wtedy mieć naród za sobą.

\*\*\*

- Mamusiu, dlaczego w telewizji nie ma dziś „Pszczółki Mai”?

- Pewnie dlatego kochanie, że nie znaleźli takiego małego munduru

\*\*\*

Dlaczego Polskę podzielono na 49 województw?

- Bo tyle jest liczb w Totolotku i teraz co tydzień odbywa się głosowanie, które województwo otrzyma przydział mięsa.

\*\*\*

Po rozprawie prokurator zataczając się ze śmiechu wpada do pokoju, w którym siedzą jego koledzy po fachu.

- Co cię tak rozbawiło? – pytają.

- Genialny kawał polityczny

- Opowiedz.

- Nie mogę, przed chwilą zażądałem za niego 5 lat więzienia.



**Słomki**

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,  
a w Nowym Roku urzeczywistnienia wszystkich  
marzeń, w tym tych o które walczyliśmy

życzy

Zarząd Klubu Więzionych, Internowanych,  
Represjonowanych.



**PIERWSZA SOLIDARNOŚĆ – Biuletyn Klubu WIR**

**Wydawca:** KLUB WIĘZIONYCH, INTERNOWANYCH, REPRESJONOWANYCH w BIAŁYMSTOKU

**Redakcja:** Jerzy Jamiołkowski